

Hymen

Hymen albo, jak go często zwano, Hymenajos, nie urodził się bogiem, lecz był najpierw człowiekiem, a dopiero po śmierci wdzięczność Ateńczyków otoczyła jego pamięć czcią boską. Zdarzyło się bowiem pewnego razu, że rozbójnicy porwali kilka dziewcząt ateńskich. W całym mieście panowała okrutna żałoba, gdyż panny miały właśnie wyjść za mąż i wszystko już przygotowano do uroczystości ślubnych. Ale jak nagle znikły, tak niespodziewanie wróciły, a przywiódł je właśnie ów Hymenajos, szlachetny i dzielny młodzieniec, który je wyratował z rąk korsarzy. Wśród powszechnej radości odbyły się wesela tych panien. Ateny trzęsły się od okrzyków: "O, Hymen, o Hymenaje!" Odtąd zawsze tym wołaniem odprowadzano do domu nowożeńców. Hymena przedstawiają jako piękne, długowłose pacholę o kształtach miękkich, delikatnych, niemal kobiecych. W ręce trzyma pochodnię, wieniec lub berło.